

## Parlament przyjął prawo geodezyjne

**P**rojekt ustawy o zmianie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne wpłynął do Sejmu 6 maja. Już cztery dni później, podczas 68. posiedzenia, rozpoczęło się I czytanie. Z powodu wniosku o odrzucenie projektu nowelizacji w I czytaniu złożonego przez posłów Prawa i Sprawiedliwości marszałek Sejmu przeniósł głosowanie nad tym wnioskiem na kolejne posiedzenie 28 maja. Wniosek – jak łatwo było przewidzieć – ostatecznie nie przeszedł. Zdecydowano też o skierowaniu projektu do Komisji Infrastruktury, gdzie zajęła się nim 9-osobowa podkomisja nadzwyczajna, której posiedzenie trwało ponad 9 godzin i zakończyło się tuż przed północą 28 maja. Część posłów uskarżała się na tempo procedowania ustawy. Pytano też, dlaczego nowela nie ogranicza się wyłącznie do zapisów kwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny (delegacja ustawowa dotycząca opłat za udostępnianie PZGiK). Narzekano, że przy takiej presji czasu rzetelne przyjrzenie się ustawie nie jest możliwe. 29 maja Komisja Infrastruktury przyjęła projekt nowelizacji PgiK. Członkowie komisji dyskutowali przede wszystkim o propozycji nowego cennika oraz odpowiedzialności zawodowej geodetów.

**W**ieczorem 29 maja, w trakcie II czytania w Sejmie, wpłynęło 12 poprawek, z czego 2 zostały wycofane. Nowelizację ponownie skierowano do Komisji Infrastruktury, która rozpatrzyła 10 poprawek. 30 maja Komisja przegłosowała propozycję nowego brzmienia kontrowersyjnego art. 11 zawierającego definicję wykonawcy prac geodezyjnych oraz wykreślenia art. 3 zawierającego zapisy o rozszerzeniu obowiązku wyznaczenia w terenie (tyczenia) oraz geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej m.in. o obiekty, które nie wymagają pozwolenia na budowę. Ostatecznie w art. 11 zapisano, że „wykonawcą prac geodezyjnych lub prac kartograficznych może być przedsiębiorca, jednostka organizacyjna, a także osoba legitymująca się uprawnieniami zawodowymi w dziedzinie geodezji i kartografii w przypadku wykonywania przez tę osobę funkcji biegłego sądowego, mierniczego górniczego lub asystenta mierniczego górniczego”.

**P**odczas III czytania 5 czerwca Komisja zarekomendowała Sejmowi przyjęcie siedmiu z dziesięciu rozpatrzonych poprawek i tak zagłosowała większość posłów. Przeszły więc m.in. dwie opisane wyżej poprawki. Nie przeszła natomiast propozycja skrócenia z 10 do 5 dni roboczych



Fot. Senat.gov.pl

czasu na uzgadnianie przez ODGiK z wykonawcą listy materiałów zasobu niezbędnych lub przydatnych do wykonania prac i udostępnienie ich kopii. Nie znalazła również uznania posłów poprawka dotycząca dodania zapisu, by ODGiK najpóźniej w ciągu 5 dni roboczych weryfikował pod względem zgodności z przepisami materiały stanowiące wyniki prac geodezyjnych. III czytanie zakończyło się głosowaniem nad całością ustawy. Wzięło w nim udział 418 posłów, za było 248, przeciw 164, wstrzymało się 6. Uchwalona przez Sejm ustawa o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji została przekazana do Senatu.

**J**uż 10 czerwca odbyło się połączone posiedzenie senackich komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Gospodarki Narodowej, w trakcie którego Biuro Legislacyjne Senatu przedstawiło 22 poprawki do ustawy. Zwróciło m.in. uwagę na to, że niezasadne jest ograniczenie stosowania ustawy o kontroli w administracji rządowej tylko do niektórych przepisów i powinna ona znaleźć zastosowanie do całej służby geodezyjnej i kartograficznej (czyli zarówno do organów administracji, jak i nadzoru), a nie – jak to ma miejsce obecnie – wyłącznie do organów administracji. Podczas posiedzenia Senatu 12 czerwca senator Stanisław Jurcewicz przedstawił rekomendację dwóch senackich komisji o odrzuceniu poprawek Biura Legislacyjnego. Natomiast sprawozdawca mniejszości obu komisji senator Andrzej Matusiewicz próbował przekonywać do przyjęcia wniosku mniejszości (21 po-

prawek, w tym 10 o charakterze merytorycznym). Zwrócił uwagę, że Komisja Ustawodawcza Senatu zaproponowała w październiku ub.r. podjęcie inicjatywy ustawodawczej, jednak strona rządowa z tego zrezygnowała, deklarując, że samodzielnie przygotowuje projekt. – Mimo że odroczenie w tym przypadku było 12-miesięczne, strona rządowa nie zdążyła na czas. Nie może być tak, że stawiani jesteśmy pod prężerem terminu – dodał senator.

**O**dpowiedział senatorowi główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski (na fot. powyżej). Jego zdaniem ustawa oprócz tego, że formalnie realizuje wyrok TK, również w sposób nowoczesny, nawet nowatorski, reguluje dostęp do PZGiK, który się zmienia. Nie są to bowiem tylko tradycyjne mapy, ale też sieciowe usługi dostępu do danych przestrzennych. Z uwagi na złożoność, ścieranie się interesów różnych podmiotów – jednych domagających się nieodpłatnego dostępu do danych z PZGiK, drugich (jak samorządy) postulujących, by regulację nie zmniejszały ich dochodów – należało znaleźć kompromis. Stąd długi czas prac, ale myślę, że go maksymalnie wykorzystaliśmy – podsumował GGK. Ostatecznie Senat RP przyjął ustawę. Łącznie głosowało 78 senatorów, za jej przyjęciem bez poprawek (czyli w takiej formie, w jakiej uchwalili ją Sejm) było 52, przeciw 26, nikt nie wstrzymał się od głosu. Ustawa czeka teraz na podpis prezydenta RP. Wraz z załącznikiem określającym wysokość opłat za udostępnienie materiałów z PZGiK nowela liczy 64 strony.

Anna Wardziak